

Adam Korczak-
Krzczkowski

Zbigniew Goetzlik



Maksymilian Cieślak



Tadeusz Sokoliński



Józef Pasierski



Ernest Tabaczyński



Marian Korczyński



Kazimierz Suszczyński

nej operacji na minowanie, początkowo miało wziąć udział siedem załóg, jednak tuż przed startem odwołano aż cztery z nich.

Załoga GR-G po wykonaniu zadania została zniesiona przez silny wiatr na północ, pobrała ostatniego fix'a 15 mil przed przekroczeniem wybrzeża angielskiego. Z powodów dotąd nieustalonych, prawdopodobnie postrzelany nad celem przez myśliwców npla, samolot ten powrócił o jednym silniku. Pilot samolotu chciał lądować na lotnisku w Acklington, podchodząc do lądowania samolot zawadził o wyniosłość terenu skutkiem czego nastąpiła katastrofa, przy czym 4 członków załogi poniosło śmierć¹²⁷.

W wypadku Wellingtona R1535 GR-G zginęli: pilot F/O **Tadeusz Tyrała**, nawigator F/O **Tadeusz Sokoliński**, radiooperator Sgt **Józef Pasierski**, strzelec Sgt **Ernest Tabaczyński**. Tylony strzelec załogi Sgt **Marian Korczyński** odniósł tylko lekkie obrażenia. Była to ostatnia strata, którą 301 Dywizjon poniósł jako jednostka lotnictwa bombowego.

Loty na minowanie przeprowadzono również w nocy: 8, 12, 15 i 29 stycznia. 14 stycznia 301 wziął udział w dwóch operacjach: dziennej na bombardowanie Leer oraz nocnej, której celem był port Lorient. Kolejny nalot na ten cel miał miejsce w nocy z 26 na 27 stycznia.

¹²⁷ Dziennik bojowy, LOT. A.V. 35/9, IPiMS, Londyn.

*W dniu 26/27.1.43 samolot Wellington IV GR-L No. 1318 w drodze do celu z powodu wadliwej działalności lewego silnika, który w końcu stanął, załoga zmuszona była lądować przymusowo na lotnisku Langar. Przy lądowaniu o jednym silniku, bez podwozia samolot rozbił się, zaliczony do Kat: „B”. Załoga samolotu: oprócz 781897 Sgt kpr.strz. **RATLIŃSKI St.**, który odniósł ciężkie rany, wyszła cało odnosząc lekkie obrażenia¹²⁸.*

W skład załogi Wellingtona Z1318 GR-L wchodził: pilot Sgt **Marian Król**, nawigator F/O **Władysław Pietrasik**, radiooperator Sgt **Czesław Harmuszkiewicz**, strzelec Sgt **Stanisław Ratliński** oraz strzelec P/O **Marian Cywiński**.

Jedną z niewielu wypraw na bombardowanie niemieckich miast, którą Bomber Command przeprowadziło w tym okresie był nalot na Hamburg, w nocy z 3 na 4 lutego. Operacja ta nie była jednak udana z powodu całkowitego zachmurzenia nad celem. W lutym 1943 roku, oprócz lotów na minowanie, w nocy z 6 na 7, z 16 na 17 oraz z 25 na 26 lutego załogi 301 Dywizjonu wzięły udział w kolejnych masowych nalotach na Lorient: w nocy z 4 na 5, z 7 na 8 oraz z 13 na 14 lutego oraz w bombardowaniu Kolonii: w nocy z 14 na 15 lutego oraz z 26 na 27 lutego.

Na początku marca 1943 roku Bomber Command przeprowadziło pierwszą z serii operacji na St Nazaire. W wyprawie w nocy z 28 na 1 marca z 301 wzięły udział cztery załogi. Podczas operacji z 1 na 2 marca, której celem było minowanie wód w rejonie portu, żadna z trzech załóg nie wykonała swojego zadania. Celem kolejnej wyprawy, w nocy z 3 na 4 marca, był Hamburg.

Załogi meldują o bardzo intensywnej działalności myśliwców npla. nad terytorium npla. W rejonie celu artyleria ciężka i lekka o dość silnym natężeniu strzelająca przy współpracy wielkiej ilości reflektorów (około 200). (...) Nalot udany. GR-U, GR-O i GR-R wykonały zadanie wyrzucając bomby w miejscach nakazanych. Rezultatów własnego bombardowania załogi nie mogą podać ponieważ w tym samym czasie nad celem była wielka ilość innych samolotów. Zauważono bardzo dużo pożarów i wybuchów w rejonie na południe od składnic portowych. Załoga samolotu GR-O wykonała zadanie w bardzo trudnych warunkach, t.j. pomimo nie działania telefonu pokładowego, który przestał funkcjonować na połowie drogi do celu¹²⁹.

Początek marca w 1943 roku to również pierwsze w tym roku operacje na bombardowanie niemieckich ośrodków przemysłowych, które zapoczątkowały trwającą przez kolejnych pięć miesięcy Bitwę o Ruhrę (ang. *Battle of The Ruhr*). W nocy z 5 na 6 marca w wyprawie na bombardowanie zakładów zbrojeniowych Kruppa w Essen uczestniczyło pięć załóg 301 Dywizjonu.

5 marca 1943 roku z wizytą na stację RAF Hemswell przybył Naczelny Wódz gen. **Władysław Sikorski** (jego wizyta nie miała bynajmniej związku z mającym nastą-

¹²⁸ Sprawozdanie z pracy, LOT. A.V. 35/21, IPiMS, Londyn.

¹²⁹ Dziennik bojowy, LOT. A.V. 35/8, IPiMS, Londyn.